

THE ASCENSION OF THE LORD - CONFIRMATION WNIĘBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE - BIERZMOWANIE

VENI SANCTE
SPIRITUS

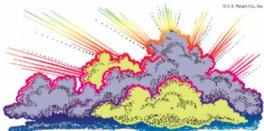
May 29,
2022



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*

THE ASCENSION OF THE LORD MAY 29, 2022



He was lifted up, and a cloud took him from their sight.

— Acts 1:9

LAST WILL AND TESTAMENT

Just before leaving this earth, Jesus gave vital final instructions to the Christian leaders who were to carry on his work after him. "You are witnesses of these things... You will be clothed with power from on high." This is how St Luke interprets the Lord's Last Will and Testament. We will be more familiar with St Matthew's version of those final instructions. "Go, make disciples of all nations.."

In both cases, he sends them out to speak and act in his name, to spread the Gospel message and draw people into the family of God. It was a huge task, but he promises to provide whatever they will need to carry it out. Those who speak in his name, do so with his authority. The authority goes with the mission, so to speak. In Matthew's version he adds this great promise, "I am with you always, even to the end of the age." Luke's version is that they will be "clothed with power from on high", that is, inspired by the Holy Spirit.

The mission given by Jesus was simple to understand but hard to fulfill. It was to teach others all that he had taught them. Just as he asked his disciples to trust him, they were to ask that others should trust their guidance too. This is like when a doctor puts you on a course of antibiotics. A basic rule about antibiotics is to complete the course. The Gospel message of salvation must continue to be shared until the end of time. With all the changes in the church and in society, the two things that have not changed are Jesus himself and his message. The Message and the Messenger have not, and will not change. People troubled by changes in the church today should remember that the basics that matter have not changed at all.

You write a new page of the gospel each day, through the things that you do and the words that you say. Others read what you write, be it faithful or true. So what is the gospel according to you?

The Lord is still with us at all times. If we trust in his presence, we can really feel ourselves "never less alone than when alone." We believe that he is with us always. As his disciples and co-workers, we too have the gift of the Spirit. We are "clothed with power from on high." If we let him be a guiding presence in our life, each day consciously aware of his presence, we can experience the Joy of the Gospel and share it with others as Jesus intends us to do.

— Internet

WAITING IN PRAYER

In our speedy, digital age, waiting is harder than doing. Simply waiting for something goes against the grain and we try to avoid it. We could learn from other cultures that have a more relaxed attitude towards time. Waiting is an unavoidable part of life. If we become ill, we have to wait until we are better before getting back to work. Everything has its own pace, its own rhythm. There is no

point in getting impatient with the pace of others on whom we rely for help. It can also serve us well, if we learn something by having to wait that we might not otherwise have learnt.

Today we celebrate the Ascension, as the start of a special time of waiting. Jesus told his friends to wait in Jerusalem for the great gift they would need for their future work of sharing the Gospel. His words were, "Stay in the city, until you are clothed with power from on high." Some of them might have wanted to get straight down to work, feeling there was no time to waste. But he told them to take their time, to wait. He was asking them to tune in to God's time, rather than rush ahead. It was God's will they were meant to do, not their own. Having to wait until Pentecost was a necessary step. They could only do God's work when God's special gift was given and received.

We need to wait on the Lord. The words of Jesus apply to us also, "You shall be my witnesses." We are to be his visible, bodily ambassadors in the world. To do this we need God's prompting Spirit, and for that we need to pray. The first disciples had to wait "until you are clothed with power from on high." After Jesus left them, they returned to Jerusalem and were "continually in the Temple praising God." The Acts shows them gathered in an upper room, joining in prayer. For us too, waiting on the Lord takes the form of prayer, when we open ourselves to receive what we need to be his witnesses in the world.

Like the apostles and our Blessed Lady waiting for Pentecost, we are waiting on for the Spirit. Our prayer is more a quiet listening than asking for what we want. This prayer of waiting needs a quiet heart, and silence expresses it better than words. Waiting for others can be full of loving anticipation. The Ascension invites us to enter into that prayerful waiting as we prepare for Pentecost next Sunday.

— Internet

NEVER CAN SAY GOOD-BYE

The disciples still thought this was just about their life and their world. They are reminded by Jesus that what they have lived through with him, his life, death, and resurrection, is greater and more far-reaching than they can yet imagine. This is not just about the kingdom of Israel. This is about all nations. This is not just about witnessing in Jerusalem, Judea, and Samaria. This work will take them to the ends of the earth. It is an enormous undertaking that we and the disciples have been given. It seemed impossible to the disciples then and it seems impossible to us now. But it is not. It is possible because we are not alone in this work. Jesus is with us not for a day or a week or even our lifetime. Jesus is with us always, until the end of the age.

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

Today's Readings: *Acts 1:1-11; Ps 47:2-3, 6-7, 8-9; Heb 9:24-28; 10:19-23; Lk 24:46-53*



FIRST FRIDAY OF THE MONTH 3 JUNE

Adoration of the Holy Sacrament
Until 10 am and 5 pm—9 pm
Mass at **8:30 am** in English

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł C, *Wniebowstąpienie Pańskie*

Czytania: Dz 1:1-11; Ps 47:2-3, 6-7, 8-9;
Hbr 9:24-28; 10:19-23; Łk 24:46-53

Wspominamy moment z życia Chrystusa po zmartwychwstaniu, w którym po raz ostatni spotkał się w sposób widzialny z Apostołami i swymi uczniami na górze Oliwnej. Odszedł do nieba. A gdzie jest niebo? Gdzie można Chrystusa dziś spotkać? Gdzie można z Nim porozmawiać? Przecież od tego spotkania zależy szczęście chrześcijanina.

Jedni uważają, że niebo, do którego odszedł Chrystus, jest bardzo daleko. Między ziemią, na której żyjemy, a niebem, w którym On się znajduje, jest wielka przepaść. Niebo i ziemia to dwie zupełnie różne, odległe od siebie rzeczywistości. W takiej sytuacji chcąc się z Chrystusem spotkać, istnieją tylko dwie możliwości: albo trzeba umrzeć, albo czekać, aż On po raz drugi przyjdzie na ziemię.

Ludzie ci przeżywają bolesne rozdarcie. Z jednej strony tęsknią za nawiązaniem kontaktu z Chrystusem, za ziemią obiecanaą, za rzeczywistością, w której nie ma cierpienia, w której jest tylko i wyłącznie radość i szczęście, a z drugiej strony muszą być na ziemi, muszą zajmować się tym wszystkim, co składa się na ludzkie życie. Traktują pobyt na ziemi jako wygnanie, jako uciążliwe przejście i lekceważąco patrzą na to wszystko, co się składa na doczesne życie.

Trzeba jednak jasno powiedzieć, że jest to poważny błąd, bo Chrystus odchodząc do nieba wyraźnie powiedział: „A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata”. On pozostał z nami i nie należy sądzić, że tu na ziemi nie można Go spotkać. On przestał się ukazywać, nie można Go dotknąć i nie można włożyć swojego palca w miejsce gwoździ, tak jak to zrobił św. Tomasz. Zrezygnował z tej formy obecności dlatego, że chciał być dla tysięcy i milionów, a ta doczesna obecność była zarezerwowana dla niewielu. Przestał się objawiać w formie widzialnej, ale pozostał z nami.

Istnieje druga grupa chrześcijan, którzy właśnie potraktowali na serio to ostatnie zdanie Chrystusa: „Oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Oni odkrywają Chrystusa we wszystkim, co ich otacza, i we wszystkim, co przeżywają. Nie tylko w Eucharystii i w Kościele, lecz odkrywają Go w pięknie przyrody, w kwiatach, które się teraz rozchylają, w śpiewie ptaków, w tych nowych liściach, które w cudowny sposób rok w rok wydają drzewa. Odkrywają Chrystusa w uśmiechu małego dziecka i w miłości matki do dziecka. Odkrywają Chrystusa w każdej ludzkiej przyjaźni, w każdym dobrym czynie, w każdym cierpieaniu, w każdej sytuacji, w jakiej są.

Tajemnica takiego życia religijnego polega na tym, że ci ludzie nie szukają nieba daleko od ziemi, nie szukają szczęścia dopiero po śmierci. Oni odkrywają niebo, bliżej

aniżeli ziemię. Ziemia jest pod naszymi nogami, ale niebo jest bliżej, bo jest w naszym sercu. Chodzi tylko o to, aby Chrystusa w nim dostrzec. On jest w każdym ludzkim sercu. Tylko jest za obłokiem doczesności, za obłokiem różnych ludzkich wad, nałogów, czasami grzechu. Jeżeli

człowiek potrafi odsunąć ten obłok i odkryje Chrystusa w swoim sercu, już Go nigdy nie będzie szukał daleko, lecz pójdzie z Nim przez życie i będzie szczęśliwy bez względu na to, w jakiej sytuacji się znajdzie.

Powiedzmy coś więcej. Gdyby grzesznik został wprowadzony w grono świętych, to nie będzie wiedział, że jest w niebie, bo on w to grono razem z sobą zaniesie piekło. Gdyby człowiek czystego serca, wypełniony Bogiem, znalazł się wśród potępionych, nie będzie wiedział, że jest w piekle, bo on w sercu ciągle przeżywa radość nieba. Nie szukajmy nieba na górze, a piekła na dole. Niebo jest w ludzkim sercu i piekło jest w ludzkim sercu. Człowiek, który odkryje Chrystusa w sobie, pójdzie przez świat zawsze ze szczęściem na twarzy. Tym szczęściem będzie zdumiewał innych i tego szczęścia będą mu zazdrościли.

Niech Chrystus, który w sposób eucharystyczny, sakramentalny się spotka z nami przy ołtarzu, pomoże nam uczynić z naszego serca niebo, pomoże nam odsunąć to wszystko, co je jeszcze zakrywa, pomoże nam odkryć prawdziwe szczęście.

— Ks. Edward Staniek

„I ZOSTAŁ UNIESIONY DO NIEBA”

Wniebowstąpienie podkreśla człowieczeństwo Jezusa, gdyż tylko ten może wstąpić do nieba, kto wpierw jako człowiek wstąpił na ziemię. *Gdy Jezus wstąpił do nieba*, ziemia napełniła się wonią Bożą.

A On sam czeka na nas u kresu naszych marzeń. Królestwo Boże już jest pośród nas, chociaż jako lud Boży nadal jesteśmy w drodze.

W wędrówce naszej spotykamy ludzi którzy Go szukają. Są dwa rodzaje poszukujących Boga. Jedni pytają: gdzie jest Bóg, i jaki On jest? Drudzy pytają: gdzie działa Bóg, jak On działa i jaka jest droga do Niego? Istnieje wiele dróg do Boga: droga bojaźni, droga nadziei. Drogą jednak jakiej On sam sobie życzy, pozostaje droga miłości. I ta miłość ma dwa ramiona: jedno obejmuje Boga, a drugie bliźniego.

— Franciszek Salezy

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 3 CZERWCA

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

17:00—21:00

Msza Św. o godz. 19:30 wieczorem



WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE



Kiedy weźmiemy do ręki Pismo Święte, katechizm, jakikolwiek dokument Kościoła, mądrą katolicką książkę lub gazetę przeczytamy w nich, że najważniejsze dla człowieka jest, aby osiągał niebo, osiągnął świętość, osiągnął zbawienie. Dzisiaj w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego postawmy sobie pytanie o ten najważniejszy cel. O nasze osiąganie nieba. O naszą drogę do nieba.

„Chrystus zostawił nam wzór, abyśmy szli Jego śladami” (1 P 2, 21) – napisał św. Piotr Apostoł w swoim pierwszym liście. Jak chcemy iść śladami Jezusa? Co robić? Jak podążać do nieba?

— Ks. Marcin Kołodziej

OJCZYZNĘ MAMY W NIEBIE

Wniebowstąpienie wyjaśnia pozycję, jaką Jezus zajmuje po Zmartwychwstaniu: "Jezus jest władcą wyniesionym ponad wszystkie potęgi i moźnach" - takie wyznanie wiary składamy o Jezusie właśnie dzięki prawdzie o Jego Wniebowstąpieniu. Jest to ważne wyznanie, bo pozwala nam chociażby pozostawać bez lęku w obliczu wszystkich wielkich i małych szefów tego świata.

Forster

RADOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA

Święto Wniebowstąpienia technie radością połączoną z nostalгиą. W Liturgii przeżywamy fakt odejścia Jezusa z ziemi i powrotu do Ojca. Łukasz ewangelista kreśli obraz Jezusa na górze Oliwnej, zwróconego twarzą ku świątyni, żegnającego się z uczniami i udzielającego im błogosławieństwa. Ten obraz przypomina Liturgię świętą Starego Testamentu. Po zakończonych obrzędach arcykapłan uroczyście błogosławił całe zgromadzenie, a następnie zniknął w Miejscu Najświętszym, zasłonięty przez obłoki kadzidła.

Podobnie Jezus, Arcykapłan Nowego Przymierza, błogosławi uczniów – Nowy lud Boży, a następnie znika zasłonięty przez obłok. Obłok w Biblii oznacza samego Boga. Obłok, zasłaniający Jezusa oznacza, że od tąd Jezus chwalebny przebywa na stałe z Ojcem w niebie.

Pożegnanie Jezusa z uczniami przypomina o wielu pożegnaniach, których doświadczamy w naszym życiu. Każdy z nas musi pożegnać się z dzieciństwem, z młodością, z okresem sukcesów, z czasem, w którym jesteśmy potrzebni, w którym jesteśmy w centrum uwagi. Musimy pożegnać się drogimi ludźmi, z miejscami, w których jest nam dobrze. Każde pożegnanie boli. Ale w każdym pożegnaniu jest też szansa na coś nowego. Każde pożegnanie oczyszczca i rozwija.

Rozstanie Jezusa z uczniami technie jednakże nadzieję i radością. Uczniowie pełni entuzjazmu i mocy Ducha Świętego idą do domu z wielką radością i głoszą Ewangelię. Św. Łukasz podpowiada nam, skąd uczniowie czerpią siłę do takiej radości. Stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga. Modlitwa, przebywanie w świątyni, wychwalanie Boga było dla uczniów przedsmakiem nieba, do którego wstąpił Jezus.

Doświadczenie wniebowstąpienia posyła nas do co-

dzienności, w której mieszkamy i pracujemy. Powinniśmy nieść niebo tam, gdzie jest codzienność, gdzie jest „piekło”, gdzie panują pustka i bezsens. Nie musimy ciągle wpatrywać się w niebo (por. Dz 1, 10n). Niebo otwiera się nad nami, gdy jesteśmy z Jezusem, gdy trwamy na modlitwie, na Eucharystii.

Oczywiście, są chwile, gdy modlitwa, Eucharystia staje się nużąca, męcząca. Ale od czasu do czasu doświadczamy również bliskości Jezusa, wspólnoty, otwarcia nieba. Czujemy wtedy, że wszystko inne jest względne, drugorzędne. Nie jest to kwietyzm ani ucieczka od problemów, od codzienności, ale świadomość, że nie stanowią całej przestrzeni naszego życia.

Wniebowstąpienie Jezusa wzywala radość. W życiu duchowym nie powinniśmy się do niej zmuszać. Prawdziwa radość jest już w nas. Jest tylko przysłonięta przez problemy, zmartwienia, pożądania, zbytnie zapatrzenie w sprawy ziemskie. Jeżeli częściej będziemy wpatrywać się w niebo i uświadamiać sobie, że tam jest nasza ojczyzna (por. Flp 3, 20), odkryjemy radość, która jest w głębi naszych serc. I ta radość będzie stopniowo przemieniać nas i codzienność.

Św. Augustyn modlił się: Chrystus wstępuje do nieba, niech wstapi z Nim i nasze serce. Módlmy się podobnie.

— Stanisław Biel SJ

NADZIEJA

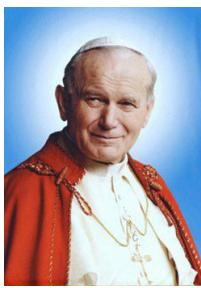
Tajemnica Wniebowstąpienia jest radosną nadzieję dla wyznawców Jezusa. Takie radosne zakończenie ziemskiej wędrówki jest silniejsze niż świadomość, że życie kończy się z chwilą śmierci człowieka. Wniebowstąpienie Jezusa do domu Ojca toruje drogę wszystkim ludziom do Nieba. Nie pozostawia On nas samych sobie i posyła Ducha Świętego, aby obdarzył każdego wierzącego wytrwałością na drodze wiary, nadziei i miłości.

CHRYSTUS CELEM LUDZKICH DZIEJÓW

"... punktem, do którego zwracają się pragnienia historii oraz cywilizacji, ośrodkiem rodzaju ludzkiego, wezolem ludzkich serc i pełnią ich pożądań. To On jest Tym, którego Ojciec wskrzesił z martwych, wywyższył i posadził na swojej prawicy, ustanawiając Go sędzią żywych i umarłych. Ożywieni i zjednoczeni w Jego DUCHU, pielgrzymujący ku wypełnianiu się historii ludzkiej, które odpowiada w pełni planowi Jego miłości: odnowić wszystko w Chrystusie, to, co jest na niebie, i to, co na ziemi (KDK, nr 45, 2).

Jezus posłany został przez Ojca, by tutaj na ziemi wykonać zlecone Mu dzieło. Swój szczyt miało ono osiągnąć w męce, śmierci i zmartwychwstaniu, które stanowiły zarazem punkt kulminacyjny Jego paschalnej tajemnicy. Po wypełnieniu zleconego Mu dzieła miał wrócić z powrotem do Ojca, by jako Syn Człowieczy, który do swojej boskiej natury przyjął także naturę ludzką i zjednoczył ją w Osobie Słowa, otrzymać udział w wiecznej chwale. Wykonanie wspomnianego dzieła było uwielbieniem Ojca na ziemi, chwała zaś miała być jakby nagrodą za wypełnienie ojcowskiej woli (por. J 17, 4-5).

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

„WZRASTANIE” MŁODZIEŻY

Zdaniem Jana Pawła II, to „wzrastanie” powinno dokonywać się także na drodze obcowania z dziełami człowieka, ponieważ młodość jest wrażliwa na prawdę, i dobro i piękno zawarte w nich. Szczególnie młody człowiek powinien obcować z ludźmi. Jest to czas, w którym nawiązują się nowe kontakty, koleżeństwa i przyjaźnie. Pozytyczne jest to doświadczenie młodości, o ile wyrobi zmysł krytyczny, a przede wszystkim umiejętność rozróżnienia w zakresie tego wszystkiego, co ludzkie. Powinno ono nauczyć prawdy o człowieku, w myśl nauczania Soboru Watykańskiego II: „Człowiek, będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego” (GS 24). To „wzrastanie” w człowieczeństwie powinno też dokonywać się poprzez umiejętność „dawania siebie” dla drugich. Taka prawda o człowieku znajduje swój niedościgniony szczyt w Jezusie. I dlatego tak ważne dla formacji młodego człowieka są Jego lata młodzieńcze, kiedy „wzrastał w mądrości i w łasce u Boga i ludzi”.

Jako trzecią płaszczyznę – Jan Paweł II – wymienia obcowanie z Bogiem. W sposób bezpośredni służy temu modlitwa. W niej młody człowiek otwiera przed Bogiem swoje serce i sumienie. Papież oznajmia, że jest to obcowanie wzajemne. Bóg odpowiada najbardziej „bezinteresownym Darem z siebie samego”, który w języku biblijnym nazywa się „łaską”.

W tej rzeczywistości „wzrastania” człowiek młody musi postawić pytanie o sens życia, czyli o życie wieczne. Odpowiedź daje Jezus, który jest świadkiem nieśmiertelności człowieka. Ewangelia, którą głośił swoim słowem, zostaje ostatecznie przypieczętowana krzyżem i zmartwychwstaniem w tajemniczy paschalnej. Zaś w swoim zmartwychwstaniu – pisze Jan Paweł II – stał się trwałym „znakiem sprzeciwu” wobec wszystkich programów, które nie są zdolne wyprowadzić człowieka poza granicę śmierci. Wręcz przeciwnie, zamkają one wszelkie pytania człowieka o wartość i sens jego życia. Wobec tych programów, światopoglądów i ideologii, Chrystus stale powtarza: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11, 25). Dlatego młody człowiek musi z jednej strony „umiłować świat”, a z drugiej strony musi zdobyć się na dystans wewnętrzny w stosunku do tej całej bogatej i pasjonującej rzeczywistości jaką jest „świat”. Musi się zdobyć na pytanie o życie wieczne. Bowiem człowiek rodzi się z perspektywą dnia swojej śmierci w wymiarze świata widzialnego. Równocześnie człowiek, którego wewnętrzną racją bytu jest, aby przerastał siebie, nosi w sobie także to wszystko, czym przerasta świat. To „wszystko, czym przerasta” tłumaczy się obrazem i podobieństwem Boga, które wpisane jest w istotę ludzką od początku. I to „wszystko, czym przerasta” nie tylko uzasadnia pytanie o życie wieczne, ale czyni je wręcz nieodzownym. Dlatego, zdaniem Ojca Świętego, człowiek młody musi postawić sobie to pytanie o życie wieczne. Albowiem chrześcijaństwo uczy rozumienia doczesności z perspektywy królestwa Bożego, z perspektywy życia wiecznego. Bez tej perspektywy doczesność, nie przynosi człowiekowi na końcu niczego innego, jak tylko konieczność śmierci.

- Ks. Stanisław Urbański

**PRZYSTĘPUJĄCA DO SAKRAMENTU BIERZMOWANIA**

„Dotknij Panie mego serca.
Niech Twój Święty Duch napełni mnie”

Helena Munson, Igor Pudlik, Lucas Mszyca, Julia Machoń, Norbert Jasiński, Maximilian Narolewski, Maia Gierczak, Joseph Mikhael, Timothy Mikhael, Zachary DeMaio, Roma Witkowski, Patrick Durka, Katherine Czarnecka, Irena Czarnecka

Gratulujemy młodzieży przyjmującej dzisiaj Sakrament Bierzmowania, serdecznie życząc obfitych Łask i opieki Bożej.

Składamy wyrazy wdzięczności katechetom za przygotowanie naszej młodzieży do przyjęcia tego Sakramentu i do dzisiejszej uroczystości. Bóg Zapłać!

**BIERZMOWANIE—PAPIEŻ JAN PAWEŁ II**

Sakrament bierzmowania przyłącza chrześcijanina do namaszczenia Chrystusa, którego „Bóg namaścił Duchem Świętym”. Namaszczenie to zawarte jest w samym słowie „chrześcijanin”, pochodzący od imienia Chrystus, będącego greckim tłumaczeniem hebrajskiego pojęcia „mesjasz”, które znaczy właśnie „namaszony”. Chrystus jest Mesjaszem, Bożym Pomazańcem.

Dzięki pieczęci Ducha, otrzymanej podczas bierzmowania, chrześcijanin osiąga pełnię swej tożsamości i staje się świadomym swego posłannictwa w Kościele i świecie. „Przed otrzymaniem tej łaski — pisze św. Cyryl Jerozolimski — nie byliście wystarczająco godni tego imienia, lecz byliście niejako w drodze, by stać się chrześcijanami”.

Aby pojąć całe bogactwo łaski, zawarte w sakramencie bierzmowania, który wraz z chrztem i Eucharystią należy do „sakamentów chrześcijańskiego wtajemniczenia”, trzeba uchwycić jego sens w świetle historii zbawienia.

W Starym Testamencie prorocy zapowiadają, że Duch Boży spocznie na obiecany Mesjaszu i razem z nim będzie przekazany całemu ludowi mesjańskiemu. W „pełni czasu” za sprawą Ducha Świętego Jezus zostaje poczęty w łonie Panny Maryi. Kiedy Duch zstępuję na Niego podczas chrztu w Jordanie, objawia się jako obiecany Mesjasz, Syn Boży. Całe Jego życie upływa w całkowitej komunii z Duchem Świętym, którego udziela On „z niezmierną obfitością” jako eschatologiczne ukoronowanie swojej misji zgodnie ze złożoną obietnicą. Jezus przekazuje Ducha, „tchnąwszy” na apostołów w dniu zmartwychwstania, a następnie przez uroczyste i zadziwiające wywanie Go w dniu Pięcdziesiątnicy.

Tak zatem apostołowie, napełnieni Duchem Świętym, zaczynają „glossić wielkie dzieła Boże”. Również ci, którzy przyjmują z wiarą ich przepowiadanie i pozwalają się ochrzcić, otrzymują „dar Ducha Świętego”.

—Św. Jan Paweł II Katecheza 30.09.1998

ORYGINAŁ CZY FOTOKOPIA?

„Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie” – powiedział jeden z włoskich dziennikarzy. Rzeczywiście - Stwórca każdego z nas stworzył oryginalnym. Nie ma drugiego takiego jak ty stworzenia. Nie jesteśmy jednak ukończonym dziełem Mistrza. Dzieło stworzenia trwa. I za ten proces odpowiedzialni jesteśmy my. Współpraca ze Stwórcą w dziele tworzenia. Niektórzy z nas są sobą znudzeni. Co więcej, są rozczarowani, nie lubią się, nie akceptują. A przecież miało być inaczej. Oryginał to oryginał. Intrigujący, niepowtarzalny, ciekawa osobowość. A tu szarość weszła na miejsce zachwytu. Jak to się dzieje, że oryginał przemienia się w fotokopię?

Często się zdarza, że współczesny człowiek to nic własnego. Wszystko z drugiej ręki. Cudze gesty, sądy, poglądy, opinie. Świecąc odbitym światłem wyzbywamy się siebie. Globalny człowiek, globalne myśli, moda. Płowieje oryginał – jest tylko fotokopia. Bycie sobą wymaga wyrzeczeń jak drogocenne arcydzieło. Oryginalnie, czyli według planu Stwórcy, oryginał musi się też oryginalnie wydarzać. Wielu z nas chce natomiast zarządzać życiem po swojemu. Należy jednak pracować nad oryginałem. Każdy z nas idzie przez życie dwiema drogami: tą widzialną, zewnętrzną, i tą niewidzialną, wewnętrzną. Ta wewnętrzna dedykuje o tej zewnętrznej.

—Ks. K Pawlina, „Niedziela”

TREASURES FROM OUR TRADITION

In many parish churches, more rarely in monastery churches and cathedrals, the tabernacle with the Blessed Sacrament is visible from a doorway or aisle in the church. Normally, a person is to give the proper sign of reverence, a genuflection, when passing in proximity to the tabernacle. The word “genuflect” comes from Latin roots meaning bending (or flexing) the knee. A common-sense exception to the rule is for a sacristan who is taking care of the church and can’t be genuflecting every thirty seconds during a vacuum run. Also excepted are persons in procession entrusted with important symbols of the Lord’s presence. So, a cross-bearer or a minister carrying the Gospel book, or ministers on their way to their Communion stations do not genuflect. For everyone else, the usual sign of reverence for the Lord’s presence in the Blessed Sacrament is to genuflect on the right knee.

The oldest form of reverence during prayer in our tradition is standing; kneeling or genuflecting is a sign borrowed from old civic practice. The posture of kneeling, even on one knee, is a sign of submission. Servants would take this position before their masters in the ancient world. It said: I’m not running away, I’m yours, I’m here for you.

This is what your genuflection says when you enter a Catholic church where the place of reservation of the Blessed Sacrament is visible to you: I’m yours.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

REFRESH THIS HEART OF MINE

"Love must be reciprocal. If Jesus tasted the fullness of bitterness for me, then I, His bride, will accept all bitterness as proof of my love for Him." (*Diary*, 389).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



Sr. M. Amadeo, RSM	Erica Furniss	Andrzej Niedojadło
Zofia Adamowicz	Anita and Mike Gilkey	Jarrod Pavlak
Adi	Zofia Grochulski	Mirosława Pawełczak
Karen Arandoña	Brooklyn Hamsley	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Bea Halphide	Elżbieta Piątek
Kyle Ardando	Todd Hill	Elaine Quan
Sarah Arrizon	Tot Hoang	Benito Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Dick Hoffman	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Robert Rosecrans
Anna Bagnowska	Jackie Hoyt	Henryk Ruchel
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Tim Ryan
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Veronica Sequi
Lois Barta	Leonard Jakubas	Debra Shewman
Pilar Bascope	Zofia Janczur	Maria Sowa
Ronald Brozchinsky	Ania Karwan	Jean & Mike Speakman
Paul Budai	Julie & Larry Klementowski	Matt Starbuck
Charlotte Frances	Josephine Kudlo	Mary Strazdas
Edward Cacho	Anent L.	Adrienne Swinford
Dora Carrillo	Mary Laning	Halina Szmiet
Peter Camacho Family	Danuta Łabuś	Teresa Turek
Jean Carter	Tom Lynch	Unborn Children
Lacie Cooper	Amber Matrauga	Lauren Vairo
Gina Cruz	Anthony Martinez	Charlene Web
Krystyna Czaplińska	Antoinette Martinez	Bernadette Westphal
Bernadine Dateno	Gail Morganti	Alicja Wilczyńska
Sylvia Derby	Jarosław Musiał	Patricia Yochum
Adam Dolewski	Irene Nielsen	Janina&Henryk Żelażewscy
Joe Doud	Monica Nava	Bogusia Zientek
Mieczysław Dutkowski	Gloria Norton	
Edmund F. Dzwigalski	Jerry Nicassio	

RECYCLING PROGRAM

 The Knights of Columbus Council 9599 will have their next recycling drive on **June 11th and 12th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:

Jesus promised his disciples that they would be clothed in power from God. As a follower of Jesus, you are also given that same promise. Pray for the grace to be a faithful witness.

DIVINE WORD MISSIONARIES-SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT 800-553-3321

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	Memorial Day
Tuesday:	St. John Sarkander, priest and martyr
Wednesday:	Visitation of the Blessed Virgin Mary—Feast
Thursday:	St. Justin Martyr — Memorial
Friday:	Sts. Marcellinus and Peter, martyrs
Saturday:	Sts. Charles Lwanga and companions, martyrs
	St. Cleteus



**Feast Of The Ascension of the Lord**

- Thu 5/26 5:30 pm Latin Tridentine
 Sat 5/28 4:00 pm For God's blessings for Don Wood Sr. and Don Wood Jr.
 Sun 5/29 9:00 am Intention of Polish Center Community
Confirmation / Bierzmowanie
 10:30 am Za młodzież przyjmującą Sakrament Bierzmowania i ich rodzinę
 +Edward Mync w 5 rocznicę śmierci od córki Aliny z rodziną
 +Helena Świątkowska zmarła miesiąc temu w Polsce od dzieci i wnuków
First Friday of the Month
 Fri 6/3 8:30 am +Kevin and +Nick Starbuck from their family
 7:30 pm Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
Pentecost
 Sat 6/4 4:00 pm For the repose of the soul of Anthony Robert Manriquez from his children Christopher, Katherine and Andrew
 Sun 6/5 9:00 am +Jim Conkle and +Ivonne Alonso from their family
 +Anita Kozak from her husband
 +Rose Rejkowicz from Mary and David
 10:30 am +Irena Paradowska w rocznicę urodzin od córki Marty z rodziną
 +Kyle i +William Munson od rodzinę Za zmarłych z rodziną Antas od Katarzyny
 +Leokadia i +Władysław Gaudyn od dzieci
 +Tadeusz Wiśniewski zmarłego 3 tygodnie temu w Polsce oraz +Irena i +Klemens Kozłowsky od Ewy Byczkowskiej i Andrzeja Kozłowskiego z rodzinami
 +Maria Zięborak w 8 rocznicę śmierci i +Józef Zięborak w 23 rocznicę śmierci od córki Doroty Rek
 Sat 6/11 4:00 pm +Josephine and +Edward Wiltzins from the Armando family
 Sun 6/12 9:00 am +Esperanza Diaz and +Cesar Diaz from their family
 10:30 am +Helena Kwiatkowska od córki Teresy Wyszomirskej z dziećmi
 +Lilia Cekarska 13 miesięcy po śmierci od męża i córki

NEED FOR NEW ALTAR SERVERS AT THE 9:00 AM SUNDAY MASS

After 10 years of faithful service at the altar at the 9:00 AM Sunday morning Mass, John Root will be leaving for university studies at the end of the summer. We would like to extend an invitation to all boys and girls who have received their First Holy Communion to consider becoming an altar server. Preparing for this important ministry includes a new server training session and shadowing John at the altar.

After several months of on-the-job training with John, the new servers will be confident and experienced by summer's end. Please contact Fr. Zibi or John for more information.

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

**12th Annual Monsignor Cook Classic Car Show**

Sponsored by Knights of Columbus

Bl. Fr. Jerzy Popiełuszko Council #9599 Great Classic Cars, Great food, Spirits, Raffles, and Fun Sunday, June 12th from 2 pm to 6 pm \$10 Donation to Special Olympics

**Memorial Day****MEMORIAL DAY MONDAY MAY 27**

They fell, but o'er their glorious grave. Floats free the banner of the cause they died to save.

—Francis Marion Crawford

No one has greater love than this, to lay down one's life for one's friends.

—John 15:13

Złożmy hołd i pomóżmy się z tych którzy oddali życie za Amerykę i naszą wolność.

**PSA UPDATE**

As of this week 54 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2022 and have pledged \$17,060

**THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY**

First	Second
05/21 & 05/22/2022	\$ 6,033.00 \$ 580.00

God bless for your generosity!



Every summer since 1962, the priests and seminarians of St. Michael's Abbey take a break from their studies to act as camp, directors, counselors and staff for a Summer Camp. Together, they provide an all-boys camp in a good, clean, fun and safe Catholic environment. They instruct the campers in the faith and provide the sacraments throughout the week. Every day, the boys participate in Mass, Rosary and catechism. Each week, they are offered Confession (with instruction beforehand), Benediction of the Blessed Sacrament and an opportunity to be trained as an altar server.

stmichaelsabbey.com/summer-camp/

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass